

ARTUR JANCZUK

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-1616-6446>

*Legitymizacja władzy politycznej jako uwarunkowanie stabilności  
i bezpieczeństwa – model systemowy*

---

Legitimacy of Political Power as a Determinant of Stability and Security –  
a Systemic Model

ABSTRAKT

Autor, wykorzystując kategorie analizy systemowej i analizy decyzyjnej, dokonuje przeglądu i interpretacji wyników badań nad relacjami legitymizacji władzy i stabilności systemowej, zawartych w literaturze przedmiotu. Na tej podstawie podejmuje próbę sporządzenia modelu zależności stabilizacji systemowej od legitymizacji władzy. Pozwala to wnioskować o naturze legitymizacji władzy politycznej – tak uwarunkowania, jak i narzędzia realizacji funkcji społecznych władzy politycznej.

**Słowa kluczowe:** legitymizacja, legitymacja, efektywność, bezpieczeństwo polityczne, stabilizacja systemu

WSTĘP

Truizmem wydaje się twierdzenie, że poziom legitymizacji władzy stanowi uwarunkowanie stabilności systemowej. Pierwszym skojarzeniem, jakie zwykle budzi ta problematyka, jest jednak wyłącznie prosta prawidłowość, iż społeczeństwa nie są skłonne do realnej kontestacji struktury i tożsamości władzy politycznej dopóty, dopóki uznają ją za rzeczywiście uprawnioną do rządzenia. W rzeczywistości jednak zależność pomiędzy legitymizacją władzy, jej efektywnością, stabilnością systemu politycznego i – co za tym idzie – bezpieczeństwem państwa jest dużo bardziej złożona. Posiada ona wiele aspektów, charakteryzuje się mnogością wielopozio-

mowych powiązań i jest determinowana długą listą uwarunkowań (społecznych, politycznych i ekonomicznych; wewnętrznych i zewnętrznych). Ogromna część spośród tych zagadnień została omówiona w literaturze przedmiotu – dla potrzeb analitycznych (głębszej eksplanacji, predykcji i osiągnięcia stosowalności rezultatów badań), niezbędne jest jednak dokonanie przeglądu pofragmentowanych wyników prac poszczególnych badaczy, usystematyzowanie ich i stworzenie na ich bazie modelu teoretycznego.

Niniejszy artykuł stanowi więc próbę ustrukturyzowania dotychczasowego stanu wiedzy, oddającego zależności pomiędzy poziomem legitymizacji (realnej) władzy politycznej a jej efektywnością (realizacją funkcji społecznych) i poziomem bezpieczeństwa politycznego (bezpieczeństwa organizacyjnej stabilności państwa). W tym celu użyto kategorii analizy systemowej, z uzupełnieniem konwersji wewnątrzsystemowej elementami analizy decyzyjnej. Na podstawie przeglądu i interpretacji rozważań zawartych w literaturze przedmiotu podjęto również próbę sporządzenia zwięzłego opisu systemowego modelu zależności stabilności systemów politycznych od legitymizacji władzy.

Wobec doświadczeń drugiej dekady XX w. staje się jasne, że charakteryzujące przełom tysiącleci obawy o stan konsolidacji reżimów demokratycznych zostały częściowo potwierdzone – i to zarówno w zakresie dotyczącym „starych demokracji” Zachodu (ryzyko dekonsolidacji), jak i nowo powstałych systemów demokratycznych w Europie Środkowej i Wschodniej (stagnacja procesów konsolidacji, potencjalnie prowadząca do sukcesywnej destabilizacji). Abstrahując od rzeczywistej amplitudy tych zjawisk, nie ulega wątpliwości, że szerszy aniżeli dekadę czy dwie wcześniej stał się zakres kontestacji legitymacji władz państwowych – po części zapewne ze względu na omawiane w dalszej części tekstu zjawisko „przeładowania”; częściowo natomiast – z powodu powstania w rozmaitych zbiorowościach wrażenia rozbieżności stanu obserwowanego ze wzorcem racjonalno-legalnym. O ile więc wysoka ranga legitymizacji jako uwarunkowania stabilizacji systemowej nie budziła wątpliwości przynajmniej od czasu powstania traktatów filozoficznych Thomasa Hobbesa, o tyle u progu trzeciej dekady XXI w. problematyka ta nabiera szczególnego znaczenia – całkowicie namacalne tendencje ukazują bowiem, że jej związek z żywotnymi interesami państw i społeczeństw przestaje dotyczyć jedynie hipotetycznych perspektyw, a staje się zagadnieniem trwającej debaty publicznej i przedmiotem bieżących procesów decydowania politycznego.

#### LEGITYMIZACJA WŁADZY

Dla zdefiniowania kategorii legitymacji władzy politycznej niezbędne jest wpięrow wyjaśnienie, że pod terminem tym rozumiane mogą być dwa zjawiska, występujące w podobnym obszarze, ale rozłączne co do swojej istoty:

- 1) legitymacja normatywna,

2) legitymacja realna<sup>1</sup>.

Jak się wydaje, istnienie tego dwuczęściowego charakteru zjawiska stanowi źródło dużej części sporów definicyjnych, obserwowanych w literaturze.

W przypadku procesu legitymizacji realnej podmiotem zawsze jest jakaś zbiorowość (jednostki, grupy i społeczeństwo podległe władzy w przypadku legitymizacji wewnętrznej i te same kategorie aktorów, ale ulokowane poza jej władztwem, w przypadku legitymizacji zewnętrznej [por.: Arendt 1999: 56–57]), przedmiotem zaś – władza polityczna. Legitymacją realną jest przekonanie tej zbiorowości (która jednak nie może być zredukowana do formy „monolitu” – podobnie jak wielkość poparcia jest stopniowalna, tak stopniowalna na osi od 0 do 100% jest też legitymizacja władzy) o posiadaniu przez władzę polityczną (system, tzn. strukturę i zasady działania, formalne i nieformalne; oraz przez personel) uprawnienia do rządzenia. Przez „uprawnienie do rządzenia” należy rozumieć zarówno akceptację dla konkretnych jednostek i grup, które biorą udział w procesach decyzyjnych (formują ośrodek decyzyjny), jak i przyzwolenie dla konkretnego sposobu decydowania (wraz z implementacją), realizowanego przez ten personel (to, co przez rozpatrywaną zbiorowość rozumiane jest pod pojęciem „rządzenie”) i dla funkcjonowania konkretnej struktury (systemu politycznego, przynajmniej co do jego ogólnego modelu). W przypadku ewaluacji *post factum* (analizy składu wyjścia systemu) ujęcie to jest zgodne z koncepcją legitymizacji Petera G. Stillmana<sup>2</sup> – z szerokim (a więc uniwersalnym) sposobem definiowania.

W przypadku legitymizacji normatywnej przedmiot pozostaje taki sam, lecz podmiot jest trudniejszy – lub niekiedy niemożliwy – do określenia. Nie sposób jest również mówić o stopniowości legitymizacji normatywnej; ma ona bowiem raczej charakter dwuwartościowy, tzn. albo istnieje (może być sformułowana), albo jej nie

<sup>1</sup> Jak stwierdził John H. Schaar [1981: 20–21], podział taki, tzn. wyodrębniający dwa podejścia do legitymizacji – legitymację realną, sprowadzającą się do zakresu akceptacji społecznej (eklektyczną, a co najwyżej uwarunkowaną legitymizacją normatywną); oraz legitymację normatywną, czerpiącą z prawa, tradycji, religii lub podobnych źródeł (tzn. determinowaną czynnikami zlokalizowanymi poza podmiotem; według H. Arendt [1999: 56–57] – również poza przedmiotem) – jest zjawiskiem stosunkowo nowym. Zdaniem tego badacza, jego wprowadzenie zostało spowodowane stopniowym usunięciem elementów filozoficznych i normatywnych z percepcji kategorii legitymizacji.

<sup>2</sup> P.G. Stillman [1974: 34–45] zaproponował ujęcie o treści: „rząd posiada legitymację jeżeli, i tylko jeżeli, wyniki jego działań [*results of governmental output* – przyp. aut.] są zgodne z wzorcem wartości relewantnych systemów”. Zdaniem cytowanego autora, rozwiązanie takie, po pierwsze, eliminuje arbitralność katalogu wartości, uzależniając skład listy wyznaczników od uwarunkowań typowych dla danej zbiorowości; po drugie, szeroko ujmuje podlegające ocenie działania (lub zaniechania) władzy politycznej, za jej przedmiot uznając wszystko, co oddziałuje (stanowi bodziec) na społeczeństwo; po trzecie, włączając w obszar analizy legitymację zewnętrzną wówczas, gdy pod pojęciem „relewantnego systemu” rozumiana jest społeczność zagraniczna względem władzy politycznej. Badacz ten opatrzył również swoją definicję uwagą, że pod pojęciem „relewantny system” nie należy rozumieć jedynie społeczeństw jako całości, ale można analizować również poszczególne grupy społeczne i jednostki (oddzielnie) [por.: Friedrich 1963: 233–234]. Z tych przyczyn – a przede wszystkim ze względu na szeroki zakres wypływający ze zgodności z większością współczesnych prób ogólnego definiowania legitymizacji – podejście P.G. Stillmana zostało w niniejszym tekście przyjęte jako wiążące.

ma (władza funkcjonuje bez ustalonej legitymacji normatywnej). Wynika to z faktu, iż legitymacja normatywna stanowi konstrukcję czysto teoretyczną; jest argumentem (przytoczeniem powodów [por.: Hackstaff 1966: 1–2]) uzasadniającym bieżącą lub postulowaną tożsamość władzy – jej strukturę i skład. Podobnie jak w przypadku potocznie rozumianych argumentów ani nie jest z założenia prawdziwa (zgodna z danym stanem rzeczywistym), ani nie musi być za taką uważana przez jednostki czy zbiorowości. Istnieje jednak taka możliwość (przy czym znaczenie tutaj posiada raczej ocena subiektywna badanej zbiorowości, a nie rzeczywista zbieżność argumentu ze stanem faktycznym) – wówczas staje się podstawą (determinantą) całości lub części legitymacji realnej. W odróżnieniu od legitymacji normatywnej, legitymacja realna to mierzalne zjawisko socjologiczne, dotyczące poziomu i specyfiki społecznej aprobaty dla uprawianego sposobu rządzenia – i jako takie może posiadać bezpośredni wpływ na rzeczywistość społeczno-polityczną (w tym na sferę bezpieczeństwa).

Ze względu na eklektyczny z natury charakter legitymizacji realnej [por. Sokół 1997: 15] (legitymacja realna bazuje bowiem na szeregu rozmaitych technik, sposobów rozumowania czy „argumentów” – jak nazwano te twierdzenia powyżej – wywołujących przekonanie wśród zbiorowości, że określona władza polityczna posiada tytuł do objęcia rządów, do rządzenia *per se* oraz do rządzenia w określony sposób) trudne jest stypizowanie jej źródeł taki w sposób, jakiego podjęli się poniżej cytowani autorzy. Z punktu widzenia analizy stabilności systemu, zabieg ten ma zresztą drugorzędne znaczenie w tym sensie, że – jak ukazano w następnym podrozdziale – poziom legitymizacji posiada większy wpływ na sprawność (*sensu stricto*, tzn. z pominięciem normatywnej oceny listy i metod realizacji funkcji społecznych władzy zwierzchniej) systemu politycznego, aniżeli charakterystyka bazy, na jakiej został on uzyskany (analiza źródeł musi zostać uwzględniona, jako uwarunkowanie, dopiero przy wyjściu poza typowe dla tradycyjnej analizy systemowej rozpatrywanie konwersji jako tzw. *black box*). Wydaje się zatem, że przytaczane poniżej typologie należy raczej odnosić do legitymizacji normatywnej – ponieważ jest ona, podobnie jak wymieniane kategorie źródeł legitymizacji, typem idealnym, i tylko dzięki temu poddaje się stosunkowo ostrej, dostatecznie wyczerpującej dyferencjacji. Oczywiście, jak wspomniano wcześniej, koncepcje legitymizacji normatywnej stanowią niejednokrotnie podstawę dla budowy legitymacji realnej – więc również podział dotyczący legitymizacji normatywnej może częściowo zostać przeniesiony na legitymizację realną. Należy jednak wziąć pod uwagę, że o ile w przypadku legitymizacji normatywnej typologie te zostały opracowane na podstawie specyfiki samego zjawiska, o tyle w przypadku legitymizacji realnej poszczególne rodzaje charakteryzują jedynie część jego uwarunkowań – nie obejmują zatem całokształtu problemu. Innymi słowy za najważniejsze można uznać traktowanie podziału źródeł legitymizacji jako dotyczącego wytwarzania legitymacji normatywnej, a dopiero za jej pośrednictwem (i niesamodzielnie) oddziałującego na kształt legitymacji realnej.

Kanoniczna „jak trójca święta dla chrześcijaństwa” – jak określił to J.H. Schaar [1981: 15] – dla współczesnych nauk społecznych kategoryzacja typów legitymizacji

została sporządzona przez Maxa Webera. Badacz ten możliwe, wedle jego koncepcji, źródła legitymizacji zawarł w obrębie trzech typów [Friedrich 1963: 235]:

- 1) legitymizacja tradycyjna;
- 2) legitymizacja legalna (racjonalno-legalna, racjonalno-prawna);
- 3) legitymizacja charyzmatyczna.

Carl J. Friedrich [1963: 236] uznał ten podział za produkt niewłaściwego zdefiniowania pojęcia „autorytetu” (tzn. ujęcia w sposób pomijający jego racjonalną proveniencję [por.: Friedrich 1963: 219–221]) – autor ten zaproponował zatem rozróżnienie na:

- 1) legitymizację religijną;
- 2) legitymizację prawną;
- 3) legitymizację tradycyjną;
- 4) legitymizację proceduralną i pragmatyczną<sup>3</sup>.

C.J. Friedrich nie jest jedynym autorem podejmującym się krytyki typologii M. Webera z tej pozycji. Stephen White [1986: 463–464] zauważył, że realizacja funkcji społeczno-ekonomicznych, pomimo praktycznej roli w legitymizacji reżimów, nie została przez tego autora ujęta wprost. Co prawda może ona być klasyfikowana jako swoista wersja nie tyle nawet nieskodyfikowanej i nieformalnej, co wręcz niezgodnej z oficjalną pozycją normatywną władzy umowy społecznej – w praktyce typ ten zdaje się jednak stanowić (zresztą tak jak czwarty typ w podziale C.J. Friedricha) po prostu dołączenie wiodącego źródła legitymacji realnej do listy.

W tym kontekście należy zatem zwrócić uwagę na fakt, że postulowanym na płaszczyźnie teoretycznej rodzajem legitymizacji normatywnej może być również *de facto* legitymizacja realna – oznacza to przyjęcie stanowiska normatywnego (aksjologicznego, filozoficznego), wedle którego rząd posiada legitymizację wówczas, kiedy korzysta ze społecznego uznania pretensji do władzy (postulowanym stanem jest tutaj posiadanie legitymizacji realnej, nadającej władzy państwowej prawowitość *per se*, tzn. bez względu na inną ideologiczną podwalinę tytułu do rządzenia). Stanowisko to odróżnia się od koncepcji legitymizacji prawnej (nawet racjonalno-prawnej M. Webera) czy tradycyjnej lub filozoficznej w ujęciu tradycji demokratycznej tym, że przywiązuje wagę jedynie do społecznej akceptacji (korzysta z ogólnej doktryny suwerenności ludu), z pominięciem drogi wytworzenia i weryfikacji takiego stanu;

<sup>3</sup> Szczególne warty uwagi jest ostatni wyliczony typ; nawiązuje on bowiem do faktu, że nawet w sferze samej tylko legitymizacji normatywnej możliwe jest przyjęcie stanowiska abstrahującego od aksjologii w ściśle rozumianym sensie, o tyle że – po przyjęciu efektywności za kluczową wartość – ewaluacja może odbywać się na podstawie skuteczności działania władzy politycznej. W tym kontekście należy przywołać uwagę Krzysztofa Kozłowski, twierdzącego, że legitymizacja władzy (w opisywanym przez niego przypadku – władzy nowej, wyłonionej na drodze rewolucji) odnosić się może do tego, „czym władza jest” albo „co osiąga dla dobra wspólnego” [Kozłowski 2012: 29] – należy zauważyć fakt, że drugie spośród tych twierdzeń może być interpretowane dwojako: po pierwsze, jako normatywna legitymizacja pragmatyczna (co władza ma osiągnąć dla dobra wspólnego, co deklaruje, co obiecuje ideologia władzy); po drugie – jako realna legitymizacja pragmatyczna (czego władza rzeczywiście dostarcza legitymizującej zbiorowości). Podobną dychotomię należy przypisać czwartemu typowi wyodrębnionemu przez C.J. Friedricha.

abstrahuje bowiem od instytucji demokratycznych. Wydaje się zatem, że wskazane byłoby w pierwszej kolejności ujęcie legitymizacji realnej jako typu legitymizacji normatywnej, a dopiero legitymizacji demokratycznej jako jej podtypu (kategorii węższej – oznaczającej taką legitymizację realną, która powstała przez działanie instytucji demokratycznych). Stanowisko o rozłączności typów legitymizacji „pochodzącej z wyborów” i demokratycznej zajmuje np. Guglielmo Ferrero [Friedrich 1963: 235].

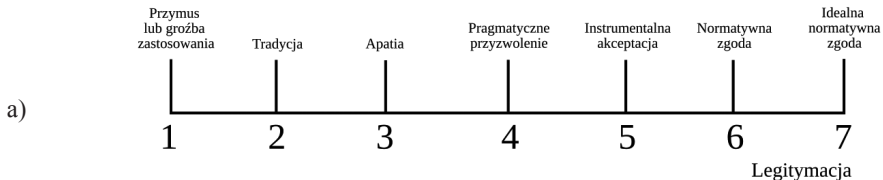
#### LEGITYMIZACJA WŁADZY A STABILIZACJA SYSTEMÓW POLITYCZNYCH

Zdaniem Wojciecha Sokoła [1997: 11–15], legitymacja władzy politycznej stanowi jedno ze źródeł stabilizacji systemu (prezentowane przez tego autora spektrum przedstawiono na rysunku 1a) – badacz ten zaprezentował koncepcję, w ramach której można zarysować kontinuum rozciągające się od przymusu lub groźby jego zastosowania (na podstawie potencjału tzw. *hard power*, bez legitymacji), po pozycje określone mianem „normatywnej zgody” i „idealnej [tzn. hipotetycznej] normatywnej zgody”, które można zaliczyć w poczet funkcjonujących w systemach legitymizowanych. Jak jednak wynika z przedstawionych wyżej rozważań:

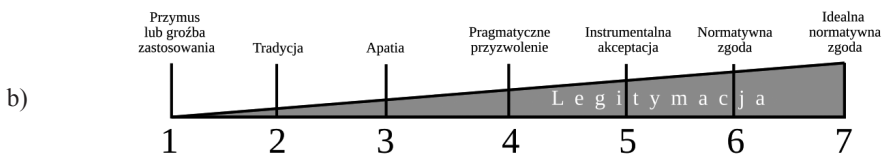
1. Poziom legitymizacji realnej władzy politycznej ma charakter ciągły, zawierający się w spektrum od zerowej do pełnej legitymacji (wzmiankowana „idealna normatywna zgoda” u W. Sokoła).
2. Legitymacja realna jest, w odróżnieniu od legitymacji normatywnej, zjawiskiem mierzalnym i wywierającym wpływ na stan środowiska.

Wydaje się zatem, że – po pierwsze – do spektrum źródeł stabilizacji systemu można zaliczyć jedynie legitymację realną; legitymacja normatywna bowiem, co najwyżej, stanowi jedno z uwarunkowań legitymizacji realnej, lecz nie może mieć bezpośredniego działania stabilizującego (może stanowić natomiast główne uwarunkowanie stabilizacji za pośrednictwem budowania legitymacji realnej na fundamencie legitymacji normatywnej). Po drugie, stanowiąc zjawisko o charakterze społecznym, legitymacja taka nie może być ujęta w formule dwuwartościowej – w formie binarnej zawrzeć można pełnienie przez to zjawisko dominującej roli warunkującej stabilizację; nie jednak jego znaczenie w badanym systemie. Co więcej, niewskazane wydaje się również pominięcie roli tego czynnika nawet wówczas, gdy nie jest dominującą determinantą stabilności systemowej – drugorzędna rola nie wyklucza bowiem znaczącego wpływu na stan systemu i jego środowiska. Złożoność tego zjawiska można ukazać przez modyfikację schematu prezentowanego przez przywołanego autora – próbę takiego zilustrowania zawarto na rysunku 1b (ma on jednak tylko charakter schematyczny w tym sensie, że funkcja liniowa w rzeczywistości nie musi stanowić najlepszego sposobu zobrazowania znaczenia legitymacji na tle innych źródeł stabilizacji na poszczególnych etapach – nie ulega jedynie wątpliwości, że na pozycji „1” będzie ono bliskie zeru, a na pozycji „7” przyjmie swoją najwyższą

wartość w postaci jedności – gdyż przy pełnej normatywnej zgodzie możliwe jest rządzenie wyłącznie przez konsensus, całkowicie bez użycia siły).



Źródło: W. Sokół, Legitymizacja systemów politycznych, Lublin 1997, s. 12.



Opracowanie własne.

Rysunek 1. Spektrum źródeł stabilizacji systemowej.

Za Leszkiem Nowakiem, legitymizacja władzy jest ogniwiem związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniami władzy (stopniem ingerencji w życie jednostek) i posłuszeństwem lub nieposłuszeństwem obywateli (determinowanym poziomem akceptacji „dla struktury i funkcjonowania systemu politycznego”) – osiągnięta może być jednak na dwa sposoby, tzn. przez zarówno rzeczywiste wytworzenie zaufania (na podstawie zgodności wyjścia systemu władzy z wzorcem wartości społeczeństwa) – czyli, w podejściu tego autora, legitymacji – jak i przez zastosowanie przymusu w tym sensie, że dostęp do informacji o niezgodności wymienionego wyjścia z wzorcem zostaje zahamowany (ograniczenie swobód i wolności) [Sokół 1997: 21–22]. Innymi słowy przez wpływ na dostęp do informacji społeczeństwo zostaje wprowadzone w stan adaptacji surrealistycznej, docelowo (z punktu widzenia organów państwa) przebiegającej w ten sposób, że prowadzi to do decyzji o posłuszeństwie. Doświadczenie życiowe nakazuje podejrzewać, że procesy takie rzeczywiście mają miejsce w systemach totalitarnych; podobny mechanizm stoi również za niestabilnością systemową omawianych poniżej systemów demokratycznych nieskonsolidowanych (zwłaszcza demokracji elektoralnych, gdzie surrealizm percepcji, stojącej u podstaw decyzji wyborczych, płynie z ograniczenia swobód i wolności politycznych i ekonomicznych, a skutkuje deficytem stabilizacji i konsolidacji [por. np.: Diamond 1999: passim; Diamond 2008: 191–313]). Stanowisko to należy uzupełnić poglądem P.C. Schmittera [1996: passim] o znacznym ryzyku odwrócenia (do autokracji) świeżych, owocujących wytworzeniem demokracji nieskonsolidowanych transformacji – biorąc je pod uwagę, można rzeczywiście uznać prowadzące do społecznej adaptacji surrealistycznej działania rządzących za, jak

określił to W. Sokół [1997: 21], rozumiał „z punktu widzenia [...] interesu władzy”; nie jednak za uzasadnione „z punktu widzenia długofalowego” ani za rzeczywiście zgodne z interesem władzy w długiej perspektywie – skutki takiej adaptacji surrealistycznej są bowiem, w najlepszym wypadku, nieprzewidywalne.

#### LEGITYMIZACJA A EFEKTYWNOŚĆ WŁADZY ZWIERZCHNIEJ

Podobnego zdania jest również Seymour M. Lipset [1995: 81], umiejscawiający legitymizację władzy jako determinantę stabilności systemu demokratycznego obok rozwoju gospodarczego i „skuteczności” władzy – przy czym za wiodące źródło legitymacji obrał subiektywnie właściwe rozwiązanie „spraw, które przez wiele lat dzieliły społeczeństwo” (rozstrzygnięcie konfliktów politycznych).

Jadwiga Staniszkis [1979: 287; por. Sokół 1997: 22] legitymację traktuje jako warunek uzyskiwania przez władzę „posłuchu bez stosowania przemocy” – w kontekście takiego ujęcia wydaje się oczywiste, że wobec utraty wiarygodności władza może działać co najwyżej przy użyciu instrumentów władczych, bez możliwości do wykorzystania siły instytucjonalnej, a jedynie przez siłę przymusu. W praktyce musi to oznaczać albo eskalację sytuacji wewnętrznej w państwie, albo wymuszoną takimi okolicznościami nagłą zmianę władzy na taką, która mogłaby podlegać skutecznej legitymizacji [Cook 2003: 112].

Podejście to nakłada się na wniosek Davida Eastona [1965: 154], szeroko omawiającego zagadnienie znaczenia poparcia w analizie systemów politycznych. Autor ten stwierdził, że bez przynajmniej minimalnego poziomu poparcia władza polityczna napotkałaby trudności w dwóch sferach: konwersji wewnątrzsystemowej (decydowania) oraz implementacji decyzji. W podejściu tym efektywna konwersja wewnątrzsystemowa jest niezbędna do poszukiwania równowagi, a zatem stabilizacji. Z kolei wobec proponowanego przez D. Eastona [Easton 1965: 343] podziału na poparcie specyficzne i rozproszone<sup>4</sup> nietrudno jest wpisać w ten schemat problem legitymizacji władzy. Uwaga, że wysoki poziom poparcia dla rządu i zasad ustrojowych zwykle stanowi element stabilizujący system, niewątpliwie nie jest szczególnie odkrywcza; przytoczenie tej koncepcji pozwala jednak ukazać zgodność założeń tradycyjnej analizy systemowej ze współczesnymi ustaleniami dotyczącymi związków legitymizacji, efektywności i bezpieczeństwa.

Podobnym tokiem rozumowania podążał również Michel Foucault (odrzucając jednak podział na władzę legitymizowaną i pozbawioną legitymacji – w sposób jednak o tyle niejasny, że Thomas Lemke zakwestionował, czy filozof ten jedynie

<sup>4</sup> Pierwsze odnosi się do krótkookresowych relacji, motywowanych działaniami władzy w zakresie realizacji oczekiwań społecznych, opartych na racjonalnym wyborze, a drugie – poparciui dla stałych obiektów politycznych, np. elementów systemu, opartego na ich funkcji i symbolice, nawet w oderwaniu od faktycznej efektywności.



czyni taki wybór metodologiczny, czy też całkowicie rezygnuje z rozpatrywania kwestii legitymizacji władzy z perspektywy normatywnej [por. Lemke 2019: *passim*]; w związku z tym M. Foucault, kiedy wkroczył w sferę legitymizacji władzy, miał na myśli *de facto* legitymację realną i narzędzia jej budowy), zwracając uwagę, że rządzenie „w zakresie, w jakim unika ekstremów dominacji”, opiera się na wywieraniu wpływu na postępowanie rządzonych; innymi słowy, rządzenie w tym sensie opiera się na zdolności rządzonych do „rządzenia sobą”; na wpływaniu na sposób, w jaki samodzielnie regulują oni swoje postępowanie – proces ten musi zatem mieć na celu zapewnianie warunków, w których jest to wykonalne [Hindness 1997: 105–106].

Stabilność polityczną z legitymizacją władzy kojarzy również np. Waheed A. Khan – autor ten zaprezentował obraz, w ramach którego kwestia legitymizacji łączy się z przemocą na tle politycznym na trzy główne sposoby: po pierwsze, jej brak lub chęć pozbawienia jej systemu jednego aktora przez drugiego może stanowić motywację użycia siły; po drugie, motywacją takiego działania może być również potrzeba legitymizowania własnego systemu; wreszcie, motywacją użycia siły może być zaistnienie (świadomość) konfliktu legitymizacji w obrębie podmiotu. W.A. Khan [2009: 21–24] podkreślił również kwestię wewnętrznej legitymizacji władzy w stosunkach międzynarodowych – aspekt ten, jego zdaniem, zbyt często jest pomijany na rzecz traktowania państw jako podmiotów o monolitycznym charakterze, podczas kiedy legitymizacja – a więc, jak wskazano wcześniej, istotne uwarunkowanie efektywności władzy zwierzchniej – ma niewątpliwie duże znaczenie chociażby tylko z punktu widzenia potencjału państwowego. Z podobnego założenia wychodzą specjaliści zajmujący się logiką tzw. dyplomacji dwupoziomowej, a więc analizą polityk zagranicznych uwzględniającą powiązanie pomiędzy stosunkami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Zwolennikiem takiego rozpatrywania stosunków międzynarodowych jest m.in. Robert D. Putnam [1988: 434–435] – autor ten, rozwijając przede wszystkim koncepcję Jamesa Rosenaua, Karla Deutscha i Ernsta Haasa, zaprezentował opis, w ramach którego władze państwowe, angażując się w działania zewnętrzne, jednocześnie prowadzą swoiste negocjacje w stosunkach wewnętrznych – przy czym nie jest zjawiskiem rzadkim wystąpienie sprzeczności, tzn. to, co wydaje się racjonalnym wyborem w sferze zagranicznej, w stosunkach wewnętrznych stanowiłoby posunięcie co najmniej niezręczne. Obie płaszczyzny warunkują się nawzajem, stanowiąc element sytuacji decyzyjnej – pominięcie ich (jakie nastąpiłoby w przypadku monolitycznego traktowania państwa) byłoby błędem analizy; ignorowałyby bowiem istotną determinantę treści decyzji politycznej. Jak należy dodać, z perspektywy analizy decyzyjnej, sytuacja decyzyjna – a dokładnie, w tym przypadku, jej element w postaci stanu środowiska wewnętrznego jednej ze stron – nie stanowi jedynie uwarunkowania procesu decyzyjnego wówczas, gdy zachodzi on wewnątrz danego ośrodka; determinuje również fazę implementacji. Z analitycznego punktu widzenia nie należy zatem ograniczać uwzględnienia tego czynnika wyłącznie do eksplanacji genezy samej decyzji – należy również wziąć

go pod uwagę, opisując i wyjaśniając przebieg procesu wdrażania i konsekwencje, jakie decyzja spowodowała w środowisku [Putnam 1988: 439].

R.D. Putnam [1988: 436] stwierdził zatem, że w celach analitycznych proces postępujący według modelu dwupoziomowego można podzielić na dwie płaszczyzny:

- 1) przetarg pomiędzy negocjatorami, prowadzący do osiągnięcia tymczasowego porozumienia;
- 2) debata pomiędzy wyborcami, dotycząca ewentualnej ratyfikacji porozumienia<sup>5</sup>.

Badacz ten [Putnam 1988: 440, 442–443, 451–452] zwrócił uwagę na rolę pozycji wewnętrznej negocjatora – przetargowa natura procesów „ratyfikacji” oznacza bowiem, że granice i rozmiary zbiorów akceptowalnych (tutaj: dla środowiska wewnętrznego) wyników są determinowane w procesie negocjacji wewnętrznych, w których czynnikami są przecież nie tylko kalkulacje ilościowe – co zresztą świadomie jest wykorzystywane przez negocjatorów w stosunkach zewnętrznych. Co więcej, jak zauważył cytowany autor, w pewnym zakresie możliwe jest wstępne wyrażenie poparcia lub oporu wobec porozumienia, bez względu na jego treść, motywowane jedynie charakterystyką grupy „wyborców” i pozycją negocjatorów; także – jak należy dodać – stosunkiem do władzy politycznej. Wydaje się, że nie należy ograniczać roli legitymacji władzy w tym przypadku wyłącznie do roli uwarunkowania oddziałującego jednostronnie, tzn. którego poziom stanowi element determinujący prawdopodobieństwo i zakres możliwych warunków podlegających „ratyfikacji”. Również świadomość wpływu treści porozumienia – lub jakiegokolwiek działania (należy przypomnieć, że – za przytoczoną wcześniej definicją P.G. Stillmana: „[R]ząd posiada legitymację jeżeli [...] wyniki jego działań [...]”) – na proces legitymizacji może kierować specyfiką aktywności negocjatorów. Wreszcie, w skrajnym przypadku, możliwa jest sytuacja, w której wystąpi zbieżność pomiędzy stanowiskiem środowiska wewnętrznego a drugą stroną negocjacji zewnętrznych, generując obustronny nacisk na władzę polityczną [Putnam 1988: 444]. O ile przykład w tym kontekście przytaczany przez cytowanego badacza opiera się raczej na przypadkowym zbiegu interesów, o tyle nietrudno zauważyć, że również deficyt

<sup>5</sup> Język tego opisu determinowany jest sporządzeniem go przez cytowanego autora dla konkretnego przypadku, opartego o ówczesne doświadczenia zachodnie. W praktyce wiele sformułowań – przede wszystkim „wyborca” i „ratyfikacja” – należy traktować szeroko; model ten może bowiem równie dobrze być stosowany dla analizy negocjacji podmiotów o systemie niezawierającym dosłownie ujętej instytucji ratyfikacji (bardzo szerokie rozumienie terminu stosuje sam cytowany badacz [Putnam 1988: 436]), o ustroju innym niż demokratyczny (nie chodzi jednak również wyłącznie o rozumienie ludności w szerokim znaczeniu pod pojęciem „wyborca” – aktorem o przeważającym znaczeniu mogą być również np. grupy członków partii masowej lub nawet frakcje w legislaturze czy egzekutywie; problem ten owocuje możliwością rzeczywistego zaistnienia więcej niż dwóch poziomów modelu [Putnam 1988: 449–450]). Analiza obu procesów, na płaszczyźnie teoretycznej, pozwala określić możliwe do zaakceptowania, dla obu zestawów negocjatorów, warunki – aby ostateczne porozumienie zostało przyjęte, na obu poziomach musi dojść do konsensusu – zatem sukces możliwy jest tam, gdzie oba zbiory akceptowalnych wyników się przenikają, a im większe są zbiory, tym większe jest prawdopodobieństwo porozumienia końcowego [Putnam 1988: 437–438].

legitymacji zwiększa szansę wystąpienia takiego zjawiska – chociażby wówczas, gdy organ ponadnarodowy dysponuje zaufaniem przewyższającym zasięg podobnego afektu populacji wobec władz krajowych, czy też kiedy składnikiem środowiska wewnętrznego jest mniejszość narodowa, a negocjacje odbywają się w ramach stosunków z jej państwem narodowym<sup>6</sup>.

W zakresie konsolidacji systemów szczególnym przypadkiem jest *casus* legitymizacji demokratycznej – przekształcenie tego rodzaju legitymizacji normatywnej, jako wytwarzanej przez pracę instytucji demokratycznych, bezpośrednio na determinującą funkcjonowanie systemu politycznego legitymację realną, jest równoznaczne z zaistnieniem pewnego, progowego poziomu konsolidacji reżimu. Przez konsolidację należy tutaj rozumieć – jak ujął to Larry Diamond [1996: 238–239] – wytworzenie takiej legitymacji władzy, że prawdopodobieństwo odwrócenia tego stanu staje się marginalne; proces ten odbywa się na zasadzie „przemian behawioralnych [kultura, wzorce myślenia i postępowania, edukacja] i instytucjonalnych [trwałe, stabilne włączenie tych wzorców do systemu społeczno-politycznego w szerokim rozumieniu]” w danym systemie, obejmujących umocowanie demokratycznych standardów prowadzenia i uprawiania polityki jako normalnych (wpisanych w istotę systemu). Nade wszystko cytowany badacz zwrócił jednak uwagę na rolę efektywnej realizacji społecznych funkcji państwa, przywołując przykłady – jego zdaniem niemalże skazanych na porażkę – nowo powstałych reżimów demokratycznych w Europie Wschodniej, Afryce, Azji i Ameryce Południowej. Dla wytworzenia legitymacji władzy politycznej – w sposób typowy dla przytaczanych wcześniej koncepcji legitymizacji realnej, opartych na ocenie *post factum*, tzn. na ewaluacji wyjścia polityki państwowych – niezbędne jest bowiem osiągnięcie wymiernych rezultatów w zakresie rozwoju gospodarczego i ludzkiego, pozwalających rządzonej populacji uważać władzę zwierzchnią za wystarczająco efektywną (należy podkreślić użycie przez L. Diamonda [Diamond 1996: 239] terminu „zrównoważony rozwój” (*sustainable growth*) – podobnie jak dla utrzymania długookresowego wzrostu gospodarczego,

<sup>6</sup> Te uwagi R.D. Putnama nawiązują do prac Thomasa C. Schellinga [1980: 21–52] – autor ten, szczegółowo analizując spotykane sytuacje negocjacyjne, zwrócił szczególną uwagę na rolę informacji; zarówno jej przepływu pomiędzy wszystkimi zaangażowanymi stronami, jak i efektów psychologicznych, które może ona wyrzeć. Szczególnie silnie kwestia ta łączy się z legitymizacją, jako ze zjawiskiem zachodzącym w przestrzeni intersubiektywnej, tzn. dalece zależnym od komunikacji (tak w sensie świadomego działania, jak i konsekwencji zaniechań). Dodatkowo, zarówno teksty T.C. Schellinga [Schelling 1980: 27–28], jak i R.D. Putnama [1988: 440–441] wskazują na paradoksalną rolę ograniczeń nakładanych na negocjatorów zewnętrznych przez środowisko wewnętrzne – jeżeli bowiem drugiej stronie negocjacji zewnętrznych znany jest fakt, że przeciwnik nie jest w stanie wykroczyć poza warunki narzucone w jego stosunkach wewnętrznych (pełnomocnictwo), to będzie ona skłonna ograniczyć swoje żądania do tego zakresu tak długo, jak długo jego skrajna postać pozostaje subiektywnie lepsza, aniżeli najlepsza alternatywa dla braku porozumienia (tzw. *Best Alternative to No-Agreement*). Prawidłowość ta, przy uwzględnieniu możliwości manipulacji zarówno rzeczywistym stanem zbioru akceptowalnych warunków porozumienia, jak i jego percepcją, przez pozycję wewnętrzną negocjatora, ilustruje złożony charakter wpływu legitymizacji politycznej – i to zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej – na międzynarodowe konflikty i procesy negocjacyjne, a w sensie ogólnym – na wielopoziomowe procesy decydowania politycznego.

również dla uzyskania i utrzymania legitymacji realnej niezbędne jest bowiem nie tylko wypracowanie nominalnego wzrostu gospodarczego, ale również wytworzenie – na jego fundamencie – postępów społecznych; czy też niedopuszczenie do zniwelowania rezultatów wzrostu przyrostem stratyfikacji społecznej).

Systemy demokratyczne są narażone na delegitymizację o znaczeniu systemowym również podczas specyficznego dla nich przebiegu zjawiska transformacji ustrojowej – wymagając długotrwałych działań, stwarza ono zagrożenie w okresie szczególnego narażenia legitymacji struktury władzy (tzn. ryzyko występuje zwłaszcza w momencie przejścia pomiędzy poszczególnymi modelami, np. od autorytarnego do liberalno-demokratycznego). W kontekście źródeł stabilizacji systemowej, wzmiankowanych wcześniej – jak zauważył Philippe C. Schmitter [1996: 87, 90] – duża część nie może być wytworzona *ad hoc*; szczególnie widoczne jest to w przypadku tradycji czy zaufania do instytucji. Z kolei metody stabilizacji, które są dostępne natychmiast – jak chociażby przymus lub groźba jego zastosowania, wyliczone przez W. Sokoła – działają niekorzystnie wobec źródeł stabilności położonych w dalszej części spektrum. Osłabiają bowiem chociażby zaufanie do instytucji; dodatkowo, w związku z podobieństwem do narzędzi rutynowo stosowanych przez władzę polityczną w reżimach niedemokratycznych, są szczególnie niebezpieczne dla budowy legitymacji rządu pod względem symbolicznym – tworzą przekonanie, że w istocie nowa struktura systemu nie posiada znaczących, pragmatycznych różnic względem *status quo ante*. Ryzyko to jest zresztą zakorzenione w samej istocie demokracji – L. Diamond [1996: 112–113, por.: Dahl i Stinebrickner 2007: 100] odnotował, że „demokracja wymaga przyzwolenia [na podleganie konkretnej władzy – przyp. aut.]. Przyzwolenie wymaga legitymacji. Legitymacja wymaga efektywności działania [władzy politycznej; tzn. efektywnego wypełniania jej funkcji społecznych – przyp. aut.]”. Przyzwolenie to jest najbardziej kluczowe właśnie w systemach demokratycznych – zatem i legitymacja władzy posiada w nich rangę wyższą niż w innych reżimach. Stąd też konsolidacja nowych systemów demokratycznych jest procesem niezwykle delikatnym w swojej naturze, a jednocześnie jej znaczenie jest fundamentalne z punktu widzenia bezpieczeństwa<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> Co do wzmiankowanej efektywności wypełniania społecznych funkcji państwa P.C. Schmitter i Terry Lynt Karl [1996: 59–61; por.: Schmitter 1996: 89] zwrócili uwagę na fakt, że system demokratyczny nie posiada również właściwości, które *a priori* zapewniałyby mu szczególnie dobre wyniki ekonomiczne, wydajność administracji, otwartość czy stabilność i ograniczenie sporów – „zwłaszcza w czasie transformacji” (stanowisko to może się wydawać sprzeczne z podejściem Francisca Fukuyamy [2009: 119] do genezy adaptacji defensywnej; można jednak przyjąć, że przynajmniej w przypadku państw transformacji ustrojowej chociażby stosunkowo krótka perspektywa czasowa niweluje rolę tego typu adaptacji w zakresie, w jakim mogłaby ona odegrać rolę wspierając szeroko pojęty rozwój ludzki podczas przebudowy systemu). Oznacza to, że transformacja ustrojowa nie tylko nie oferuje zaistnienia natychmiastowego, wyraźnie widocznego, pozytywnego kontrastu w zakresie postępu sytuacji społeczno-ekonomicznej, ale wręcz może wiązać się z ukazaniem tendencji przeciwnej – niekiedy prowadząc do radykalizacji, z politycznie motywowaną przemocą włącznie. Kwestia ta nabiera szczególnego znaczenia również w związku ze współzależnością, istniejącą pomiędzy egzystującymi już systemami państwowymi, w tym pomiędzy reżimami demokratycznymi. Powiązania te, oparte na przepływie informacji, kapitału, osób i idei oraz na wspólnych instytucjach,

## EFEKTYWNOŚĆ WŁADZY ZWIERZCHNIEJ A BEZPIECZEŃSTWO POLITYCZNE

W tym kontekście należy przywołać kwestię samej zdolności władzy do rządzenia bez użycia przymusu – jak zauważył P.C. Schmitter [1996: 87], wymienione uprzednio źródła stabilizacji systemowej w istocie pełnią rolę podstaw tej zdolności, zapewniając rzeczywistą implementację decyzji władzy politycznej na bazie jedynie tradycji, zaufania, norm społecznych itd. (tzn. na bazie „stopniowej akumulacji zwyczaju [posłuszeństwa – przyp. aut.] i otwartego wpajania norm przez system edukacji”). Zjawisko to powoduje zaistnienie związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy bezpośrednio niezwiązanymi ze stabilnością polityczną uwarunkowaniami, takimi jak stan (jakość) systemu nauczania, mobilność społeczna, przepływ informacji, ruchów społecznych i idei itp. Jak zauważył cytowany autor, przyrost powiązań – napędzany modernizacją technologiczną – pomiędzy społecznościami powoduje przenikanie trendów pomiędzy systemami społeczno-politycznymi oraz powstawanie nowych koncepcji i inicjatyw na skutek obserwacji otoczenia za pośrednictwem instrumentów dostarczanych przez system medialny [Schmitter 1996: 87–88; por. Lipset 1995: 81–82]. Relacja pomiędzy postępem technologicznym (komunikacyjnym) i sferą polityczną została dostrzeżona także przez przywoływanych autorów postulujących współzależność modernizacji i adaptacji politycznej. Spośród wyodrębnionych przez nich metastrategii adaptacyjnych modernizacja pozbawiona okcydentalizacji powoduje przyrost presji na liberalizację i demokratyzację systemów politycznych (prowadząc niekiedy do tzw. adaptacji defensywnej), a okcydentalizacja bez modernizacji – przyrost żądań o charakterze społeczno-ekonomicznym (a więc wzmiankowanych postulatów rozszerzenia zakresu realizacji przez państwo funkcji społeczno-gospodarczych), a wobec ich niezaspokojenia – destabilizacji sytuacji społecznej [por. Pietraś 2004: 20–24; Fukuyama 2009: 119].

Szczególne rolę w tej zależności pełni zjawisko tzw. „przeładowania” (*overload*), na które zwrócił uwagę tak P.C. Schmitter, jak i Anthony H. Birch [1984: 135–136]. A.H. Birch scharakteryzował je jako szybki, obserwowany w państwach demokratycznych w drugiej połowie XX w., przyrost oczekiwań co do zakresu i poziomu realizacji przez państwa funkcji społecznych, skutkujący – wobec nieuniknionego nieusatsfakcjonowania części nowych wymagań – spadkiem zaufania do władzy

---

w związku z porażką czy to ukonstytuowanego już reżimu liberalno-demokratycznego, czy też z fiaskiem transformacji ustrojowej mogą osłabić pozycję idei demokratycznych w innych systemach. P.C. Schmitter [1996: 77–78, 82] zagrożenie to sprowadził do dwóch ewentualności: po pierwsze, renesansu reżimów autorytarnych w związku z niezdolnością młodych (nieskonsolidowanych) demokracji do zapewnienia satysfakcjonującego rozwoju gospodarczego i ludzkiego; po drugie, osłabienia pozycji liberalnej demokracji przez brak konsolidacji (systemowego umocowania akceptowalnych zestawów zasad współpracy i konkurencji politycznej) i rzeczywistej realizacji aspiracji wyborców. Zdaniem tego autora, zaistnienie tego rodzaju zjawisk może owocować m.in. skutkami obejmującymi zmiany władzy w drodze czy to zamachu stanu, czy też powolnego przejścia do systemu niedemokratycznego.

politycznej (obniżeniem poziomu legitymizacji)<sup>8</sup>. Uogólniając, można w tym miejscu przytoczyć truizm sprowadzający się do stwierdzenia, że skuteczne rządzenie w państwie demokratycznym jest przede wszystkim sztuką kompromisu (równoważenia żądań) – ze względu na naturę tego sposobu decydowania, wiąże się ono naturalnie z trwałym niezadowoleniem części wyborców.

Mechanizm ten, za pośrednictwem wpływu na zdolność władzy politycznej do rządzenia na drodze dobrowolnej kooperacji obywateli, częściowo determinuje poziom legitymizacji umotywowanej czynnikami społeczno-ekonomicznymi. Wydaje się, że – biorąc pod uwagę zasięg spektrum stabilizacji prezentowanego przez W. Sokoła – aby nastąpiło istotne, wyraźnie obserwowalne obniżenie zdolności rządzenia przez konsensus, wymagające istotnego wyjścia poza nieobejmujące przymusu metody wymuszania implementacji, spadek poziomu legitymizacji musiałby być bardzo znaczny; toteż niebezpieczeństwo takiego zjawiska w skonsolidowanych demokracjach liberalnych wydaje się nikłe [Lipset 1995: 85–86] (jakkolwiek niezerowe). Jak zwrócił uwagę cytowany P.G. Schmitter, ryzykiem takim obarczone są przede wszystkim systemy nieskonsolidowane (szczególnie młode demokracje), które nie wytworzyły jeszcze nie tylko zdolności rządzenia opartego *stricto* o legitymację, ale również – jeżeli znajdują się w okresie bezpośrednio następującym po transformacji ustrojowej lub w jej trakcie – takich mechanizmów stabilizacji, jak demokratyczna tradycja społeczno-polityczna (normatywna „kultura polityczna”). Wobec wzajemnego warunkowania się modernizacji i adaptacji politycznej systemy te są przedmiotem „przeładowania” tak samo jak „stare” demokracje zachodnie [Schmitter 1996: 87–88]; w kontekście reżimów w okresie transformacji gospodarczej należy zwrócić jednak szczególną uwagę na połączenie ograniczonej dostępności zasobów

---

<sup>8</sup> A.H. Birch [1984: 136–148] zaprezentował zestaw dokładniejszych eksplanacji przywołanego zjawiska, proponowanych przez odmienne szkoły teoretyczne: 1. Rozszerzenie zakresu, jaki w zachodnim dyskursie publicznym obejmują prawa człowieka, spowodował – logicznie następujące za włączeniem kolejnych elementów do katalogu – rozszerzenie listy żądań co do potrzeb obywateli (jednostek i grup), które powinien zaspokajać system państwowy. Jednocześnie zmiany w kulturze (konsumpcjonizm) spowodowały wzrost oczekiwań ekonomicznych zbiorowości; odpowiedź na hegemonię konsumpcjonizmu przyjęła postać kontestacji optyki leseferystycznej (a więc również wzywającej do zwiększenia roli rządów w gospodarce). Tym samym przemiany w kulturze organizacyjnej władzy państwowej zaowocowały rzeczywistym przystaniem interwencjonizmu. 2. System demokracji liberalnej zawiera koncepcyjne sprzeczności dotyczące zarządzania majątkiem publicznym (prowadzące do wykorzystania kapitału państwowego przez polityków, w celu bezpośredniego zaspokajania potrzeb wyborców) i samoograniczania (elektorat nie podejmuje decyzji wyborczych w trosce o długookresowy interes zbiorowości, lecz o interesy partykularne jednostek i grup); politycy i działacze społeczni zdają sobie sprawę z tej tendencji i zaprzęgają ją do walki politycznej, wychodząc w zabezpieczeniu potrzeb obywateli poza tradycyjne społeczne funkcje państwa). 3. Podtrzymanie legitymizacji systemów politycznych państw kapitalistycznych wymaga niwelowania społecznie niekorzystnych skutków funkcjonowania mechanizmów rynkowych w taki sposób, aby ewentualne konflikty odbywały się poza instytucjami państwa, tzn. pomiędzy prywatnymi podmiotami rynku, jednostkami i grupami. Wraz z rozszerzaniem interwencji państwowych, nakierowanych na osiągnięcie tego stanu, wydatki osiągnęły kres możliwości budżetów. Jednocześnie długookresowe stosowanie tej taktyki spowodowało adaptację zbiorowości do funkcjonowania w warunkach poszerzonego katalogu funkcji państwa, uniemożliwiając redukcję wydatków na szeroko rozumianą politykę społeczną.

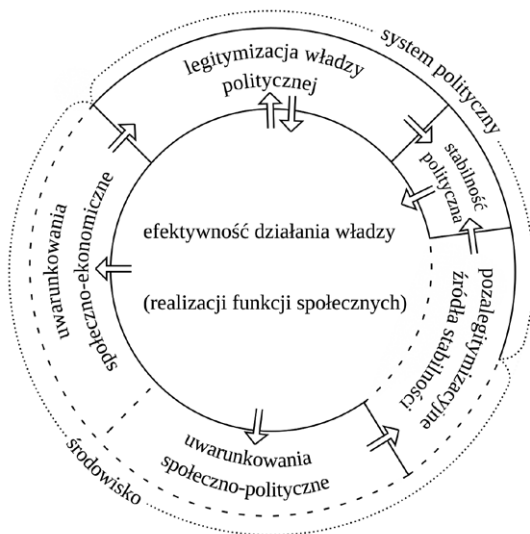
z rolą społeczno-ekonomicznego komponentu legitymizacji. Podobnego zdania jest S.M. Lipset [1995: 82], twierdząc, że uniknąć fiaska transformacji ze względu na brak legitymacji nowego reżimu (tym samym na zanik zdolności rządu przez konsensus) pozwala dopiero utrzymanie wysokiej skuteczności realizacji funkcji społecznych w tym czasie, kiedy inne źródła stabilizacji są dopiero wytwarzane. Autor ten przytoczył zresztą podobną konkluzję Alexisa de Tocqueville'a, dowodząc jednocześnie, że problematyka stabilizacji systemów w okresie przejścia do reżimu demokratycznego wyprzedza gwałtowny rozwój badań w tym zakresie, który nastąpił dopiero na skutek fal demokratyzacji XX w. Obserwacja S.M. Lipseta posiada o tyle dużą wagę, że dostarcza rozwiązania problemu błędnego koła, w którym nowo powstający system demokratyczny wymaga legitymacji i „kultury politycznej” do stabilnego działania, jednocześnie potrzebując podtrzymania funkcjonowania instytucji demokratycznych do legitymizacji i trwałej internalizacji wzorców<sup>9</sup>.

Poza stabilizacją wewnętrzną badacze przywoływani przez D. Cook [2003: 109] podkreślają również rolę legitymacji jako zasobu, niezbędnego do skutecznego przeciwstawienia się (zapobiegania, zwalczania) przez władzę wykorzystaniu przemocy przez aktorów niepaństwowych. Z kolei S.M. Lipset posunął się wręcz do stwierdzenia, że z punktu widzenia stabilności systemu kwestia legitymizacji może posiadać wagę większą aniżeli nawet rzeczywiste wypełnianie funkcji społecznych [por.: Useem i Useem 1979: 840–842]; badacze cytowani przez Berta i Michaela Useemów dopatrują się związku pomiędzy obydwoma zjawiskami również we wpływie legitymizacji na efektywność działania władzy zwierzchniej oraz w obserwacji dążenia do legitymizacji jako czynnika motywującego decyzje rządzących. B. Useem i M. Useem opatrują jednak te koncepcje komentarzem, że sprawa legitymizacji nie powinna być traktowana jako automatyczny wyzwalacz związku przyczynowo-skutkowego, łączącego brak akceptacji dla reżimu (lub sposobu jego działania) z destabilizacją; wskazują oni, że zjawisko takie zająć może jedynie wówczas, kiedy spełnione zostaną dodatkowe warunki (uwaga ta wydaje się trafna, biorąc pod uwagę, że prezentowane wcześniej spektrum źródeł stabilizacji obejmuje przecież o wiele więcej pozycji aniżeli tylko te, które W. Sokół pierwotnie określił mianem „legitymacji”).

---

<sup>9</sup> Innymi słowy pewien stopień długookresowej stabilności politycznej warunkuje przeprowadzenie konsolidacji, podczas gdy istotną determinantą długookresowej stabilności politycznej jest sama konsolidacja. Utrzymanie wysokiej efektywności w okresie przejścia pozwala jednak na ograniczenie kontestacji struktury i tożsamości władzy, toteż na stabilizację systemu. Jakkolwiek skuteczna realizacja społecznych funkcji państwa, zwłaszcza w długiej perspektywie, nie jest bynajmniej zadaniem pozbawionym trudności, to opisane rozwiązanie eliminuje fundamentalny problem koncepcyjny.

## ZAKOŃCZENIE



Opracowanie własne.

Rysunek 2. Legitymizacja władzy politycznej – model systemowy.

Schematyczne podsumowanie rozważań zawartych w poprzedniej części tekstu zawiera rysunek 2. Ukazuje on zależność, w ramach której władza polityczna – posiadająca pewne atrybuty, jak np. konkretna legitymacja, i istniejąca w ramach pewnej struktury, która też posiada określone cechy (choćby ustalony poziom stabilności systemowej) – poszukuje równowagi warunkowanej poparciem (legitymacją) i pozalegitymizacyjnymi źródłami stabilności (np. efektywnością, czyli elementem wewnętrznym systemu; np. oddziaływaniem uznania międzynarodowego, czyli elementem zewnętrznym; np. wspomnianą przez W. Sokoła apatią zbiorowości, czyli zjawiskiem ze sfery uwarunkowań społecznych; czy też tradycji, która częściowo jest elementem o charakterze systemowym, a częściowo stanowi część środowiska systemu). Władza polityczna używa tego samego poparcia w charakterze narzędzia decydowania i implementacji – decyzje polityczne i ich implementacja stanowią metodę poszukiwania równowagi [Easton 1965: 343–347]. Mechanizm ten jest meritum związku legitymizacji z bezpieczeństwem: legitymizacja władzy zależna jest po części od efektywności (legitymacja realna, budowana na pozytywnej ewaluacji wyjścia systemu przez zbiorowość), a po części ją determinuje, stanowiąc zasób władzy (łącznie jest to koliste sprzężenie zwrotne). Zanik efektywności władzy zwierzchniej stanowi w zasadzie definiujący element upadku państw; upadek państw, a więc niemożność realizacji funkcji społecznych, jest wstępem dla zaistnienia tzw. *output failure*, a więc stanu relatywnej deprivacji (a dokładniej „deprivacji kryzysowej”) – zdaniem



K. Kozłowski [2012: 22–23, por.: Easton 1965: 230–233], relatywna deprivacja (różnica pomiędzy oczekiwaniami a własnym obserwowanym położeniem) to warunek *sine qua non* wybuchu rewolucji. Z kolei destabilizacja ładu społeczno-politycznego w przypadku upadku państwa wymaga zaniku lub braku legitymacji władzy, a dodatkowo utraty pozalegitymizacyjnych źródeł stabilizacji. Na marginesie należy zaznaczyć, że wyobrażalna i niekiedy obserwowana jest sytuacja, w której władza zwierzchnia traci legitymację, a więc zdolność rządzenia bez użycia przymusu; zatem zepchnięta zostaje do korzystania ze stabilizacji przez przymus lub groźbę jego zastosowania; następnie jednak traci również możliwość stosowania przymusu, gdyż kryzys jest tak głęboki, że doszło do zaniku samolegitymizacji (zdolności implementacji decyzji bez użycia siły w ramach samego systemu władzy) i pozalegitymizacyjnych narzędzi wymuszania posłuszeństwa organów wykonawczych (np. organy kontroli wewnętrznej w egzekutywie same nie działają skutecznie albo nie posiadają potencjału odpowiadającego postawionym przed nimi zadaniom). Łącznie zaistnienie tych warunków oznacza utratę zdolności implementowania decyzji władzy przez działanie struktur siłowych. W praktyce owocuje to wypowiedzeniem posłuszeństwa przez siły zbrojne czy organy ścigania; przy czym, jak należy przypomnieć, przymus jest już skrajnym źródłem stabilizacji na opisanym wcześniej spektrum.

Nie tylko zmiana wyjścia systemu skutkuje zmianą poziomu legitymizacji – do delegitymizacji niezbędna jest bowiem jedynie rozbieżność pomiędzy wyjściem systemu a wzorcem wartości, przyjętym przez zbiorowość; równie dobrze może się zatem zmienić sam wzorzec. Przesunięcie takie wymusza modyfikację wyjścia systemu, aby podtrzymać poziom poparcia na niezmienionym poziomie. Odpowiednikiem tego zjawiska w teorii adaptacji politycznej jest bodziec środowiskowy – system musi ewoluować wraz ze swoim środowiskiem; inaczej stwarza on ryzyko utraty równowagi (i, co za tym idzie, stabilności). Stąd też system modyfikuje nie tylko środowisko, ale i zmienia sam siebie – co sygnalizują sprzężenia zaznaczone w obrębie samego systemu. Wbrew intuicji zmiany wzorca wartości nie muszą wynikać z przekształceń o charakterze społeczno-politycznym. Mogą one być wywoływane przesunięciami społecznymi, ale i modernizacją, otwierającą dostęp do informacji, czy rozwojem gospodarczym i ludzkim. Niekiedy są one efektem samych przemian ekonomicznych, co dobrze obrazuje stopniowa migracja państw na osi odciętych na mapach wartości (tzw. mapach Ingleharta-Welzela; oś pomiędzy przetrwaniem a autoekspresją) [por.: Marczevska-Rytko 2010: 187–190; *Findings and Insights*]. Wydaje się, że opisywane przemieszczenie, jeżeli nie doczeka się odpowiedzi w postaci modyfikacji wyjścia systemu, również skutkuje powstaniem wzmiankowanej relatywnej deprivacji; tym razem jednak podtypu „deprivacji aspiracyjnej” [Kozłowski 2012: 23–24].

Kolista kształt diagramu oddaje charakter sprzężeń zwrotnych, zachodzących pomiędzy elementami systemu politycznego i środowiska, i tworzących pętle oddziaływań – przez co mechanizm przebiegający poprzez obszar legitymizacji władzy politycznej posiada samonapędzający się (cykliczny) charakter. Jak jednak sugerują

linie przerywane na zewnętrznych obramowaniach pól uwarunkowań społecznych i pozalegitymizacyjnych źródeł stabilności, układ ten – jak w metodologii D. Eastona [1965: 18] – ma charakter „systemu otwartego”. Oznacza to, że system polityczny jest powiązany ze środowiskiem (wewnętrznym i zewnętrznym – z innymi systemami) i stale podlega jego wpływom. Boddźce docierające tą drogą po pierwsze wyzwalają nowe oddziaływania; po drugie – modyfikują przebieg sprzężeń zwrotnych przechodzących przez pola bezpośrednio stykające się ze środowiskiem. Podobnie niektóre z obszarów, np. uwarunkowania społeczno-ekonomiczne i społeczno-polityczne, są ze sobą powiązane tak głęboko i w sposób tak bardzo zakorzeniony w samej ich istocie, że rozdzielenie ich jest niezwykle trudne; toteż granica pomiędzy nimi jest nieostra, a niekiedy wręcz nieistniejąca.

Jak stwierdził Henry B. Adams, po okresie średniowiecza w społeczno-naukowym rozwoju ludzkości „przekonanie o jednorodności [...] powoli ustąpiło przed dowodami skomplikowania” [Schaar 1981: 16] – w rzeczy samej, po pierwsze, wraz z przełamaniem prymatu patrymonialnych źródeł władzy skomplikowaniu uległa pragmatyczna strona legitymizacji; po drugie, pogłębienie poziomu analizy w naukach społecznych doprowadziło do wyizolowania długiej listy czynników, których uwzględnienie w budowie modeli teoretycznych pozwala na podniesienie zdolności eksplanacji i predykcji. Znamienne jest to, że ten sam autor – pisząc przytoczone słowa w roku 1905 – również popadł w pułapkę przekonania o nieskomplikowaniu obserwowanej rzeczywistości, dokonując prostej ekstrapolacji bieżących trendów i, na jej podstawie, wnioskując, że jeszcze w XX stuleciu prawo ulegnie całkowitemu zanikowi, a rządzenie odbywać się będzie mogło wyłącznie przy użyciu arbitralnie stosowanej siły przymusu.

Uwzględnienie wielu zmiennych, których wpływ na efektywność działania władzy zwierzchniej, stabilność systemów i poziom ich bezpieczeństwa jest obecnie znany, wymaga nie tylko świadomości tych uwarunkowań – objawiającej się przez ujęcie ich w literaturze przedmiotu – ale także usystematyzowania tak samej ich listy, jak i mechanizmów, za pośrednictwem których determinują one stan faktyczny. Zaprezentowany w niniejszym artykule model – skonstruowany na podstawie analizy i interpretacji tekstów omawiających stosunkowo dobrze już przebadane zagadnienia z zakresu teorii systemów politycznych – stanowi próbę takiego usystematyzowania. Tak jak stan rozwoju nauk społecznych jest dynamiczny, tak też i samo to ujęcie teoretyczne nie może być, oczywiście, uważane za wersję ostateczną – jego praktyczne zastosowanie doprowadziłoby prawdopodobnie do predykcji przypominającej trafnością ekstrapolację H.B. Adamsa. Niemniej jednak stanowi ono próbę wkładu w problematykę związku legitymizacji władzy politycznej z systemową stabilnością państw; nade wszystko jednak, jego zadaniem jest prezentacja stopnia złożoności zjawiska i zasygnalizowanie licznych luk badawczych, które nadal – pomimo długiej historii badań nad procesami legitymizacji – w dużej liczbie funkcjonują w obrębie tego tematu.

## BIBLIOGRAFIA

- Arendt, H. 1999. *O przemoc; Nieposłuszeństwo obywatelskie*, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Birch, A.H. 1984. *Overload, Ungovernability and Delegitimation: The Theories and the British Case*, „British Journal of Political Science”, t. 14, nr 2. DOI: <https://doi.org/10.1017/S0007123400003501>.
- Cook, D. 2003. *Legitimacy and Political Violence: A Habermasian Perspective*, „Social Justice”, t. 30, nr 3 (93).
- Dahl, R., Stinebricker, B. 2007. *Współczesna analiza polityczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Diamond, L. 1996. *Three Paradoxes of Democracy*, [w:] *The Global Resurgence of Democracy*, L. Diamond, M.F. Plattner (red.), Johns Hopkins University Press, Baltimore–London.
- Diamond, L. 1996. *Toward Democratic Consolidation*, [w:] *The Global Resurgence of Democracy*, L. Diamond, M.F. Plattner (red.), Johns Hopkins University Press, Baltimore–London.
- Diamond, L. 1999. *Developing Democracy. Towards Consolidation*, Johns Hopkins University Press, Baltimore.
- Diamond, L. 2008. *The Spirit of Democracy. The Struggle to Build Free Societies Throughout the World*, Holt & Co. – Times Books, New York.
- Easton, D. 1965. *A Systems Analysis of Political Life*, John Wiley & Sons, New York.
- Findings and Insights, <http://www.worldvaluessurvey.org/WVSContents.jsp?CMSID=Findings> (dostęp: 12.09.2020).
- Friedrich, C.J. 1963. *Man and His Government. An Empyrical Theory of Politics*, McGraw-Hill Book Company, New York.
- Fukuyama, F. 2009. *Koniec historii*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Hackstaff, L.H. 1966. *Systems of Formal Logic*, D. Reidel, Dordrecht.
- Hindness, B. 1997. *Discourses of Power. From Hobbes to Foucault*, Blackwell Publishers, Oxford.
- Khan, W.A. 2009. *Domestic Legitimacy and International Conflict*, „International Journal of World Peace”, t. 26, nr 3.
- Kozłowski, K. 2012. *Kolory Rewolucji*, Poltext, Warszawa.
- Lemke, T. 2019. *Foucault's Analysis of Modern Governmentality. A Critique of Political Reason*, Verso Books, London–New York.
- Lipset, S.M. 1995. *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Marczewska-Rytko, M. 2010. *Religia i polityka w globalizującym się świecie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Pietraś, Z.J. 2004. *Teoria adaptacji politycznej państwa*, [w:] *Adaptacja wartości europejskich w państwach islamu*, A. Ziętek, K. Stachurska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Putnam, R.D. 1988. *Diplomacy and Domestic Politics: the Logic of Two-Level Games*, „International Organization”, t. 42, nr 3. DOI: <https://doi.org/10.1017/S0020818300027697>.
- Schaar, J.H. 1981. *Legitimacy in the Modern State*, Transaction Publishers, New Jersey.
- Schmitter, P.C. 1996. *Dangers and Dilemmas of Democracy*, [w:] *The Global Resurgence of Democracy*, L. Diamond, M.F. Plattner (red.), Johns Hopkins University Press, Baltimore–London.
- Schmitter, P.C., Karl, T.L. 1996. *What Democracy Is... and Is Not*, [w:] *The Global Resurgence of Democracy*, L. Diamond, M.F. Plattner (red.), Johns Hopkins University Press, Baltimore–London.
- Sokół, W. 1997. *Legitymizacja systemów politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Staniszki, J. 1979. *Typologia technik kierowania w organizacji*, [w:] *Kierowanie w społeczeństwie. Analiza socjologiczna*, W. Morawski (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Stillman, P.G. 1974. *The Concept of Legitimacy*, „Polity”, t. 7, nr 1. DOI: <https://doi.org/10.2307/3234268>.
- Useem, M., Useem, B. 1979. *Government Legitimacy and Political Stability*, „Social Forces”, t. 57, nr 3. DOI: <https://doi.org/10.2307/2577357>.
- White, S. 1986. *Economic Performance and Communist Legitimacy*, „World Politics”, t. 38, nr 3. DOI: <https://doi.org/10.2307/2010202>.

LEGITIMACY OF POLITICAL POWER AS A DETERMINANT OF STABILITY AND SECURITY –  
A SYSTEMIC MODEL

**Abstract:** The author, utilizing the apparatus of systems and decision analysis, reviews and interprets the results of the research on the link between legitimacy and systemic stability that are included within the source literature. On this basis, the author attempts to construct a model of the dependency between systemic stability and legitimacy of power – such measure allows for presenting conclusions on the nature of political legitimacy (understood as a determinant and as a tool of performing the social functions of political power).

**Keywords:** legitimization, legitimacy, effectiveness, political security, systemic stability

BIOGRAM

**Artur Janczuk**, mgr, absolwent stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz na Uniwersytecie Warszawskim. Obecnie jest doktorantem w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Przygotowuje rozprawę na temat bezpieczeństwa politycznego Polski w XX i u progu XXI w. Za-interesowania: teoria systemów politycznych, adaptacja polityczna państw. Kontakt e-mail: [aj104044@doktorant.sgh.waw.pl](mailto:aj104044@doktorant.sgh.waw.pl).